

Sygn. akt VIII C 1780/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia, Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Wiśniewski

Protokolant: Anna Hrydziusko

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa G. M.

przeciwko L. S. C. de S. y (...) S.A. z siedzibą w M. reprezentowanej przez oddział w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 4.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje powódce uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) kwoty 204,61 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez skarb państwa.

UZASADNIENIE

Powódka G. M. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej L. S. C. de S. y R. A. w M. Oddział w W. kwoty 14.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 25 maja 2013 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia w związku z uszkodzeniem ciała doznany w wypadku komunikacyjnym z dnia 23 kwietnia 2012 r. Zdaniem powódki jej żądanie było uzasadnione, gdyż bezzasadnie odmówiła jej wypłaty zadośćuczynienia, pomimo że w wypadku doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz kręgosłupa szyjnego.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, że okoliczności zdarzenia (niska prędkość pojazdu sprawcy, niewielkie uszkodzenia pojazdów) świadczą o tym, iż w wyniku spornego wypadku powódka nie mogła doznać opisywanych przez nią urazów.

Między stronami procesu bezsporne były następujące fakty:

- w dniu 23 kwietnia 2012 r. powódka G. M., kierując samochodem osobowym marki F. (...) (nr rej. (...)), uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, którego sprawcą był D. H., kierujący samochodem osobowym marki R. (...) (nr rej. (...)),
- sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej L. S. C. de S. y R. A. w M. Oddział w W.,
- po zgłoszeniu szkody strona pozwana odmówiła powódce wypłaty zadośćuczynienia.

Sąd ustalił ponadto następujący stan faktyczny:

Prędkość poruszania się pojazdu sprawcy w czasie kolizji z dnia 23 kwietnia 2012 r. wynosiła około 10 km/h, a działająca na powódkę siła (około 270 N) nie spowodowała gwałtownego przesunięcia do tyłu i przodu. W opisanym wypadku powódka nie doznała skręcenia odcinka szyjnego oraz odcinka piersiowego kręgosłupa, a mogło dojść co najwyżej do stłuczenia kręgosłupa powódki, które nie skutkowało uszkodzeniem ciała.

Wykonane badania obrazowe (radiologiczne oraz rezonansu magnetycznego) świadczą, że u powódki stwierdzono zmiany zwyrodnieniowo-zniekształcające kręgosłupa, które są procesem chorobowym i nie pozostają w związku przyczynowo-skutkowym z zaistniałym zdarzeniem. Badania obrazowe nie potwierdziły natomiast zmian urazowych w zakresie kręgosłupa.

Stwierdzone zmiany zwyrodnieniowe mogą być przyczyną dolegliwości, na które skarży się powódka (ból, ograniczenia ruchomości i drętwienia rąk).

(dowód: - wyniki badania MR kręgosłupa szyjnego z dnia 5 października 2012 r., k. 23,

- fotografie pojazdu powódki,

- pisemna łączna opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej J. M. oraz biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i wypadków drogowych M. B. oraz ustne wyjaśnienia biegłych na rozprawie w dniu 10 października 2014 r.)

Dokonując ustaleń w zakresie skutków wypadku dla zdrowia powódki, Sąd opierał się na opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej J. M. oraz biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i wypadków drogowych M. B., uznając opinię za jasną i rzetelną. Wnioski i oceny zawarte w opinii pisemnej oraz ustnych wyjaśnieniach były przy tym kategorię oraz logicznie umotywowane. Biegli skrupulatnie przeanalizowali cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, wskazując, że obiektywny dowód jakim są wyniki badań (w szczególności MR kręgosłupa szyjnego z dnia 5 października 2012 r.) potwierdził jedynie istnienie zmian zwyrodnieniowych. Działając w zaufaniu do doświadczenia zawodowego i fachowej wiedzy biegłych, którzy sporządzili opinię, brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych. Powódka nie przedstawiła bowiem żadnych argumentów mogących podważyć rzetelność opinii już sporządzonej.

W szczególności powódka nie przedstawiła żadnych dowodów, które mogłyby zaprzeczać ustaleniom płynącym z opinii biegłych. Przedłożone przez powódkę dokumenty w postaci zaświadczeń o stanie zdrowia z dnia 28 czerwca 2013 r. (k. 18-19) oraz z dnia 8 marca 2013 r. (k. 20-22), karty porady specjalistycznej (k. 24), harmonogramu zabiegów z dnia 14 maja 2012 r. (k. 29), skierowania na rehabilitację z dnia 9 maja 2012 r. (k. 31), konsultacji neurologicznej z dnia 9 maja 2012 r. (k. 32), konsultacji internisty z dnia 23 kwietnia 2012 r. (k. 37) czy protokołu okoliczności i przyczyn wypadku (k. 44-47) to dokumenty prywatne. Potwierdzają zatem jedynie fakt, że osoby, która je podpisały, złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.). W odróżnieniu od dokumentów urzędowych dokumenty prywatne nie korzystają z domniemania prawdziwości treści w nich zawartych. Moc dowodowa dokumentu prywatnego nie obejmuje więc potwierdzenia, że miały miejsce fakty w nim stwierdzone (podobnie Sąd Najwyższy np. w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 25/12, LEX nr 1231454). Oznacza to, że żaden z wymienionych dokumentów, w których zawarte były informacje o urazie powódki w postaci skręcenia kręgosłupa, nie mógł stanowić dowodu potwierdzającego, iż faktycznie powódka takiego urazu doznała, a jedynie wykazywały, że osoby, które dokumenty podpisały, złożyły zawarte w nich oświadczenia. Biegły sądowy J. M. jasno i logicznie tłumaczył przy tym, że powszechną praktyką jest umieszczanie w dokumentacji medycznej adnotacji o przebytych urazach jedynie na podstawie informacji podawanych przez pacjenta, a nie w oparciu o obiektywne wyniki badań.

Wniosek strony pozwanej o zobowiązanie powódki do przedłożenia dokumentacji medycznej podlegał oddaleniu, gdyż strona pozwana nie wyjaśniła jakie okoliczności chciałaby wykazać z pomocą tych dowodów. Pozbawione racjonalności jest zaś wskazywanie dowodów dla stwierdzenia faktów, z których skutki prawne mogłyby wywodzić jedynie strona przeciwna (z twierdzeń o doznanych w wypadku urazach, to powódka, a nie strona pozwana, wywodziła

korzystne dla siebie skutki prawne), albowiem to wyłącznie stroną przeciwną obciąża wówczas procesowy obowiązek wskazywania dowodów (por. art. 232 k.p.c.). W konsekwencji strona pozwana błędnie podnosiła, że ewentualna odmowa złożenia przez powódkę dokumentacji medycznej powinna podlegać stosownej ocenie na podstawie art. 233 § 2 k.p.c. Wymieniony przepis dotyczy bowiem sytuacji, w której strona procesu odmawia przedstawienia dowodu, który miałby potwierdzić fakty podnoszone przez stronę przeciwną. W wypadku zaniechania przez stronę przedstawienia dowodu na potwierdzenie faktu, z którego sama wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne, zastosować należy natomiast art. 6 k.c., uznając, że strona ta nie zadośćuczyniła obowiązkowi udowodnienia podnoszonego przez siebie faktu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawę prawną roszczenia objętego powództwem stanowił art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ewentualna odpowiedzialność strony pozwanej, jako ubezpieczyciela sprawcy wypadku komunikacyjnego, wobec powódki, która miała być osobą poszkodowaną w wyniku zdarzenia, znajdować zaś mogła swoje oparcie w art. 9 i 9a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003, nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) oraz przepisach kodeksu cywilnego (art. 822 § 1 i nast.).

Z dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika jednak, że w spornym wypadku powódka nie doznała żadnych uszkodzeń ciała, a co najwyżej mogła doznać stłuczenia niepowodującego żadnego skutku dla zdrowia (nawet bólu). W takiej sytuacji obowiązujące przepisy prawne, w tym przepisy kodeksu cywilnego, nie przewidują zaś możliwości dochodzenia przez osobę poszkodowaną jakichkolwiek roszczeń wobec sprawcy wypadku.

Mając na względzie powyższe, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., uznając, że powódka – jako przegrywająca – powinna zwrócić stronie pozwanej całość poniesionych kosztów procesu, które obejmowały wynagrodzenie adwokata w wysokości 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 461)), opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz zaliczkę na wydatki (wynagrodzenie biegłych sądowych) w kwocie 2.000 zł.

Poza tym na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd obciążył powódkę wydatkami poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa, tj. kwotą 204,61 zł tytułem przyznanych biegłym wynagrodzeń, które w tej części nie znalazły pokrycia w zaliczce uiszczonyj przez stronę pozwaną.

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)